

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 330/2025 | 26 listopada 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Wykładowca UWM w wielkim finale „The Voice of Poland”

Łukasz Reks wygra program "The Voice of Poland"?

Wykładowca UWM w wielkim finale „The Voice of Poland”



fot. The Voice of Poland / TVP2

W półfinale „The Voice of Poland” emocje sięgnęły zenitu. Głównym bohaterem wieczoru był Łukasz Reks, wykładowca UWM, który pewnym krokiem zmierza po zwycięstwo.

Półfinał z nowym trenerem i wejście Ani Karwan do głównej rywalizacji

Tegoroczny półfinał zapisał się w historii programu jako pierwszy, w którym na scenie pojawił się piąty fotel trenerski. Zasiadła na nim Ania Karwan, wcześniej znana widzom z formatu „The Voice Comeback Stage”, w którym budowała własną drużynę z uczestników odpadających na wcześniejszych etapach. Jej podopieczni – Żaneta Chełminiak i Mateusz Włodarczyk – dołączyli do rywalizacji w półfinale, otrzymując ostatnią szansę na wejście do wielkiej czwórki.

Atmosfera w programie była podgrzana jeszcze przed rozpoczęciem półfinału. Burzliwy ćwierćfinał wzbudził falę komentarzy widzów, którzy krytykowali decyzje trenerów, szczególnie w drużynie Tomsona i Barona. Internet rozgrzał się od dyskusji o tym, kto powinien

pozostać w grze, a kogo – zdaniem fanów – nie powinno zabraknąć na scenie „The Voice”.

Łukasz Reks w wielkim finale. Widzowie trzymają kciuki

To właśnie w tak napiętej atmosferze wystąpił Łukasz Reks ze swoim premierowym, autorskim singlem „Nigdy nie było piękniej”. To wykonanie stało się jednym z najmocniejszych momentów edycji i przesądziło o wejściu do finału.

Łukasz Reks, reprezentujący drużynę Kuby Badacha, jest jednym z najbardziej doświadczonych i rozpoznawalnych uczestników tej edycji. Śpiewa zawodowo od wielu lat, koncertuje, komponuje i wykłada na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, gdzie prowadzi zajęcia z emisji głosu. Jego droga muzyczna, połączona z ogromnym warsztatem i sceniczną wrażliwością, przyciągnęła do niego duże

grono wiernych odbiorców.

Dzięki świetnym występom i dużemu wsparciu publiczności Reks znalazł się w finale programu. Już 29

listopada stanie przed szansą na zwycięstwo w „The Voice of Poland”, ostateczny wynik zależy będzie głównie od głosów widzów.

źródło: The Voice of Poland

Znany deweloper z Olsztyna z prestiżową i wyjątkową nagrodą branżową



fot. Ippon Group / Facebook

Podczas gali Symbol 2025 wyróżniono firmy wyznaczające kierunki rozwoju w kluczowych sektorach gospodarki. Wśród nagrodzonych znalazła się IPPON GROUP, doceniona za konsekwentne wdrażanie rozwiązań łączących technologię, jakość i odpowiedzialne budownictwo.

Nagroda potwierdzająca kierunek rozwoju IPPON GROUP

IPPON GROUP została uhonorowana tytułem Symbol Nowoczesnego Budownictwa 2025. Statuetkę w imieniu zespołu odebrała Anna Bocian, prezes zarządu firmy. Wyróżnienie przyznano podmiotom, które w ocenie Kapituły łączą innowacyjność, wysokie standardy realizacji i odpowiedzialne kształtowanie przestrzeni, odpowiadając na współczesne wyzwania urbanizacyjne i środowiskowe. Firma podkreśla, że nagroda jest ważnym sygnałem, iż przyjęta przez nią strategia rozwoju spotyka się z uznaniem ekspertów branży.

Ekologiczne technologie i wygoda użytkowników w centrum nowych inwestycji

Wśród argumentów przemawiających za uhonorowaniem spółki wskazano m.in. konsekwentne wdrażanie technologii zmniejszających koszty eksploatacyjne i ograniczających wpływ na środowisko. W nowych projektach IPPON GROUP wykorzystuje panele fotowoltaiczne, kolektory słoneczne oraz rozwiązania energooszczędne, które przekładają się na realne oszczędności dla mieszkańców. Ważnym elementem planowania inwestycji są również rozbudowane tereny zielone i strefy rekreacyjne, mające wspierać zdrowy styl życia i integrację lokalnej społeczności.

Firma stawia na dalszy rozwój na największych rynkach

Przyznane wyróżnienie zbiegło się z zapowiedzią kolejnych działań inwestycyjnych spółki. IPPON GROUP planuje nowe projekty w Gdańsku oraz Warszawie, co ma umocnić jej pozycję na rynkach o największej dynamice rozwoju mieszkaniowego. Jak podkreśla

zarząd, firma będzie kontynuować misję tworzenia osiedli, które łączą nowoczesne technologie, komfort życia i odpowiedzialne podejście do środowiska, rozwijając jednocześnie portfolio inwestycji w skali ogólnopolskiej.

źródło: Ippon Group / Facebook

Kolejny artystyczny przystanek na Warmii i Mazurach



fot. Gmina Dźwierzuty / Facebook

W Popowej Woli powstał nowy przystanek autobusowy, którego wygląd nawiązuje do lokalnego krajobrazu i przyciąga uwagę mieszkańców. To kolejny przykład, że Warmia i Mazury coraz częściej słyną nie tylko z jezior i lasów, ale także z niezwykłych, artystycznych projektów w przestrzeni publicznej.

Nowy przystanek w Popowej Woli jako przykład łączenia funkcji użytkowej ze sztuką

Gmina Dźwierzuty poinformowała o zakończeniu budowy nowego przystanku autobusowego, który powstał w ramach programu „Małe Granty Sołeckie Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego”. Obiekt został zaprojektowany tak, aby harmonijnie

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

wpisywać się w charakter okolicy – motyw żurawi i łąk nawiązuje do krajobrazu wsi oraz lokalnej przyrody.

Przystanek stanął na działce 127/14 i już teraz zwraca uwagę nie tylko swoją estetyką, ale także tym, że łączy funkcjonalność z elementami sztuki. Władze podkreślają, że takie projekty poprawiają komfort mieszkańców i jednocześnie podnoszą wartość

przestrzeni publicznej.

Warmia i Mazury coraz bardziej znane z oryginalnych, malowanych przystanków

Nowy przystanek wpisuje się w szerszy trend, dzięki któremu region zdobywa rozgłos w Polsce i za granicą. Kolorowe przystanki na Warmii i Mazurach stały się wizytówką regionu.

Od czasu, gdy artystka Anna Wojszel w 2013 roku pomalowała pierwszy przystanek w Wipsowie, projekt rozrósł się do ponad 60 obiektów, które można znaleźć w różnych miejscowościach. Każdy z nich to oddzielna mini-galeria nawiązująca do historii, przyrody lub kultury danej wsi.

Przystanki są nie tylko dekoracją – stały się atrakcją turystyczną, punktem fotograficznym i dowodem na

to, że sztuka może zmieniać zwykłe, codzienne miejsca w coś wyjątkowego. Projekt odbił się szerokim echem w mediach międzynarodowych, które określały go jako przykład lokalnej dumy i kreatywności mieszkańców Warmii i Mazur.

Sztuka w przestrzeni publicznej jako sposób budowania więzi i edukacji

W wielu miejscach przystanki pełnią także rolę edukacyjną. Motywy roślin, owadów czy zwierząt zachęcają do poznawania lokalnej przyrody, a same konstrukcje stają się miejscem spotkań i wymiany książek – również z inicjatywy artystki.

Nowy przystanek w Popowej Woli wpisuje się w tę filozofię, pokazując, że nawet niewielkie inwestycje mogą wpływać na wizerunek wsi i budować poczucie tożsamości mieszkańców.

Pożar Szpitala Miejskiego w Elblągu – dramatyczna akcja strażaków



fot. mł. bryg. Piotr Woliński / KM PSP Elbląg

W nocy doszło do pożaru dachu budynku administracyjnego Szpitala Miejskiego w Elblągu. Na miejscu pracowało kilkudziesięciu strażaków, a teren placówki został czasowo zamknięty.

Pożar Szpitala Miejskiego w Elblągu

Około godziny 2 w nocy (26 listopada) straż pożarna otrzymała informację o ogniu na terenie szpitala przy ulicy Komeńskiego w Elblągu. Płomienie obejmowały dach remontowanego budynku administracyjnego, a sytuacja od początku wyglądała groźnie. Istniało realne ryzyko, że ogień przeniesie się na sąsiednie zabudowania.

Na miejsce natychmiast skierowano 9 zastępów straży pożarnej, czyli 27 strażaków. Po przybyciu na teren szpitala ratownicy zastali w pełni rozwinięty pożar poszycia dachowego, który obejmował znaczną część konstrukcji. Akcja była prowadzona w trudnych warunkach – ogień szybko się rozprzestrzeniał.

Trzy godziny walki z ogniem i opanowanie sytuacji

Strażacy pracowali zarówno na wysokości, jak i wewnątrz budynku, starając się jak najszybciej zatrzymać rozprzestrzenianie się płomieni. Kluczowe było też sprawdzenie, czy ogień nie zagraża części medycznej szpitala. Dogaszanie pożaru trwało kilka godzin.

Zgodnie z ustaleniami służb nikt nie został poszkodowany. Ogień ograniczył się wyłącznie do

dachu budynku administracyjnego, w którym prowadzono prace remontowe. Władze miasta potwierdziły, że część lecznicza nie ucierpiała i pozostaje bezpieczna.

Na miejscu działały zastępy strażaków z elbląskich jednostek ratowniczo-gaśniczych oraz jeden zastęp OSP Jegłownik. Akcję wspierał oficer dyżurny Komendanta Miejskiego PSP, a także Straż Miejska i policja z Elbląga.

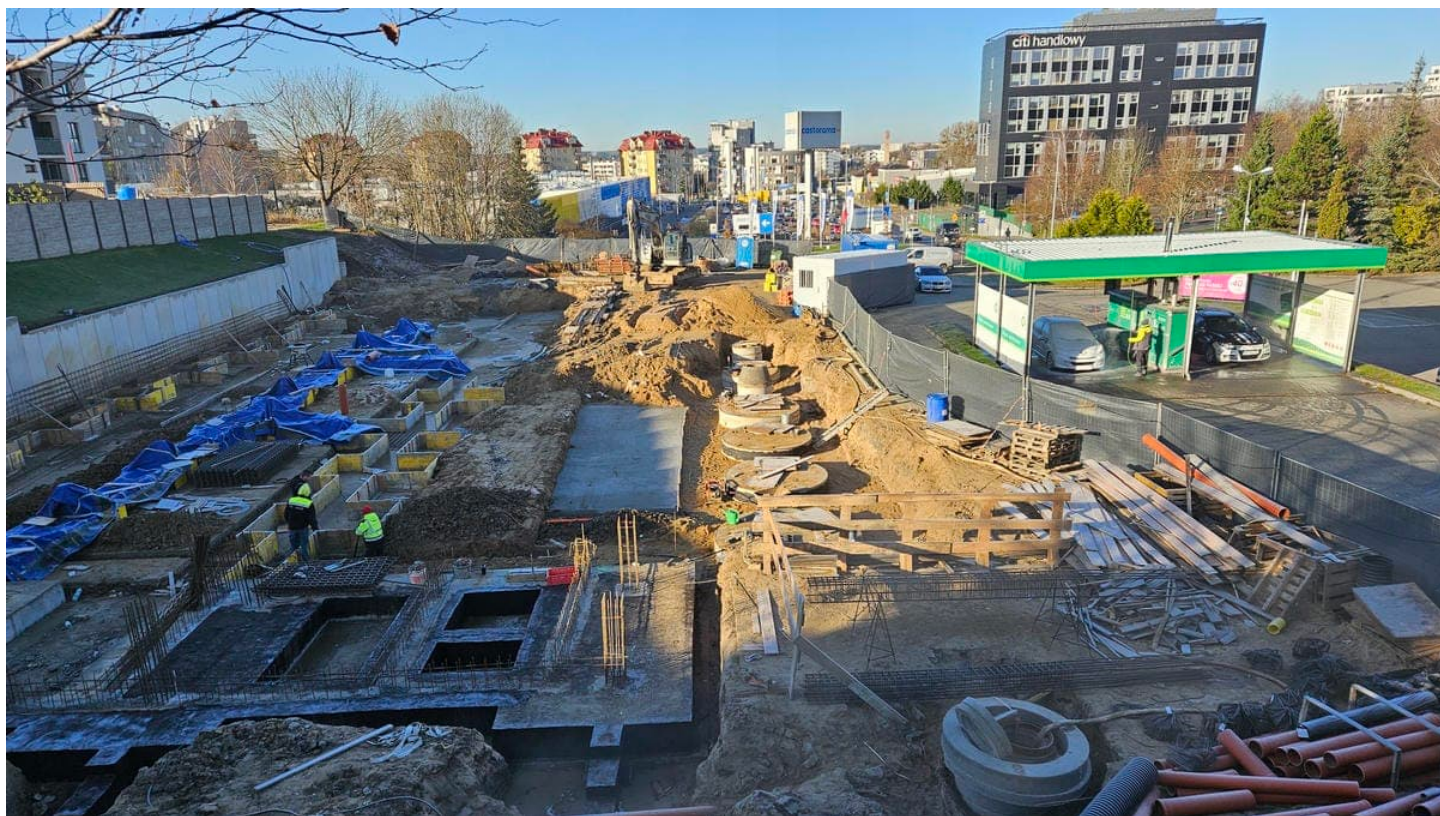
Funkcjonowanie szpitala i działania służb miejskich

Wjazd na teren szpitala został czasowo zamknięty z powodu intensywnych działań ratowniczych. Na miejscu, oprócz strażaków, obecni byli przedstawiciele służb miejskich oraz władze Elbląga. Prezydent Elbląga Michał Missan poinformował, że sytuacja jest pod kontrolą.

W komunikacie napisał: „Sytuacja jest opanowana. Jeszcze raz dziękuję służbom, pracownikom szpitala, departamentów urzędu za skuteczne działania. Najważniejsze, że nikomu nic się nie stało i pacjenci są bezpieczni. Planowane przyjęcia pacjentów są na ten moment wstrzymane. Poradnie działają bez zakłóceń.”

Służby miejskie zapewniają, że sytuacja została w pełni opanowana.

Nowa inwestycja między Castoramą i Kauflandem w Olsztynie. Ruszyła budowa



Na terenie położonym między dwoma dużymi, popularnymi sklepami w Olsztynie od pewnego czasu widać intensywne działania budowlane. Ustaliliśmy, jaki obiekt powstanie w tym miejscu.

Ruszyły prace budowlane w popularnym punkcie handlowym Olsztyna

W pasie pomiędzy Castoramą a Kauflandem od dłuższego czasu pracuje ciężki sprzęt. Wcześniej funkcjonował tam obiekt świadczący usługi związane z pielęgnacją aut, jednak został zdemontowany, a teren przygotowano pod kolejne przedsięwzięcie.

Lokalizacja przy ul. Pstrowskiego, w sąsiedztwie stacji paliw BP i innych usług, od lat przyciąga inwestorów. Nic więc dziwnego, że miejsce to znów przechodzi przeobrażenie.

Co powstanie przy ul. Pstrowskiego w Olsztynie?

Powstająca inwestycja obejmuje m.in.: „rozbudowę budynku usługowego w poziomie parteru i piętra, przebudowę wraz z częściową rozbiórką oraz zmianą

sposobu użytkowania części pomieszczeń myjni na pomieszczenia obsługi pojazdów oraz zagospodarowanie terenu obejmujące budowę miejsc parkingowych i muru oporowego” – podaje Główny Urząd Nadzoru Budowlanego.

Decyzja administracyjna została wydana 8 lipca 2025 roku. Rozstrzygnięcie jest pozytywne, co otwiera drogę do realizacji inwestycji.

Lokalizacja i parametry inwestycji

Nowy obiekt powstający przy ul. Pstrowskiego 20A w Olsztynie, zakwalifikowany jako obiekt usługowy ma mieć kubaturę 6022 m³.

Ważnym elementem przedsięwzięcia jest również zagospodarowanie terenu – w tym powstanie dodatkowych miejsc parkingowych oraz infrastruktury wspierającej funkcję usługową.

Dojazd do Olsztyna utrudniony. Pogoda paraliżuje autobusy



Poranne dojazdy do Olsztyna zostały poważnie zakłócone przez trudne warunki pogodowe. Śliska nawierzchnia i intensywne opady śniegu doprowadziły do opóźnień na kilku kluczowych liniach obsługujących mieszkańców regionu.

Trudne warunki drogowe spowalniają autobusy

Od wczesnych godzin porannych na drogach powiatu olsztyńskiego panują wyjątkowo trudne warunki. Śnieg i oblodzenie sprawiają, że kierowcy autobusów zmuszeni są poruszać się wolniej, co przekłada się na poważne opóźnienia w komunikacji regionalnej. W niektórych miejscach przejechać jest po prostu trudno.

Przewoźnicy informują o znacznym pogorszeniu sytuacji, publikując specjalny komunikat o utrudnieniach.

Opóźnienia na liniach S7, 523, 524, 526 i 573

Problemy dotyczą już kilku połączeń autobusowych umożliwiających codzienne dojazdy do Olsztyna. Jak przekazano w oficjalnym komunikacie:

autobusów na linii S7, 523, 524, 526 oraz 573” – poinformowała Komunikacja regionalna – powiat olsztyński w mediach społecznościowych.

Opóźnienia są szczególnie dotkliwe dla osób korzystających z porannych kursów. Utrudnienia dotyczą zarówno tras prowadzących z Olsztynka do Olsztyna (m.in. linie S7 i 524), jak i linii obsługujących gminę Purda, Bartąg oraz okoliczne miejscowości, w tym 526 i 573.

Pasażerowie proszeni o wyrozumiałość

Przewoźnicy apelują o zachowanie cierpliwości i uwzględnienie dodatkowego czasu podczas planowania podróży.

Służby drogowe pracują nad poprawieniem przejezdności głównych tras, jednak intensywne opady śniegu powodują, że sytuacja może jeszcze ulegać zmianie.

„Bardzo trudne warunki na drogach. Opóźnienia

Aplikacje do śledzenia autobusów

Ze względu na dynamiczną sytuację przewoźnicy zachęcają do korzystania z aplikacji umożliwiających bieżące sprawdzanie pozycji pojazdów.

„Pozycję pojazdów możemy śledzić na aplikacji

Ontime, zaś mieszkańcy gminy Purda w aplikacji Time4bus” – przekazano w komunikacie Komunikacji regionalnej – powiat olsztyński.

To szczególnie pomocne narzędzie przy dużych opóźnieniach i niepewnych warunkach na drogach.

źródło: Facebook Komunikacja regionalna – powiat olsztyński

Huk przed zakładem karnym. Znajomi więźnia zrobili mu „urodzinową niespodziankę”



Na jednej z ulic Ławy poniedziałkowy wieczór przerwał głośny huk. To, co miało być nietypową formą uczczenia urodzin osadzonego w miejscowym zakładzie karnym.

* wideo

Interwencja pod murami zakładu karnego po serii głośnych wybuchów

Do zdarzenia doszło 24 listopada, kilka minut po godzinie 18. Funkcjonariusze pełniący służbę w pobliżu usłyszeli głośny huk dochodzący z okolic ławskiego zakładu karnego. Pojechali w stronę źródła dźwięku, gdzie natrafili na grupę osób stojących tuż obok więziennych murów.

Okazało się, że znajomi jednego z osadzonych przyjechali aż z Warszawy, by w symboliczny sposób uczcić jego urodziny — odpalając serię fajerwerków bezpośrednio przed zakładem karnym. Policjanci przerwali działanie grupy i rozpoczęli czynności wyjaśniające na miejscu.

Mężczyzna zapłaci za „urodzinowy pokaz”, który naruszył przepisy i spokój

publiczny

Jak ustalili funkcjonariusze, 31-latek, który odpalał fajerwerki, naruszył obowiązujący zakaz używania wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych, a dodatkowo zakłócił spokój i porządek. Takie działanie kwalifikuje się jako wykroczenie polegające na wywołaniu hałasu i zgorzenia w przestrzeni publicznej.

Interwencja zakończyła się nałożeniem mandatu. Policja przypomina, że używanie fajerwerków poza nocą sylwestrową jest zabronione i może wiązać się z konsekwencjami finansowymi — niezależnie od intencji, które kierują sprawcami.

Policja apeluje o rozwagę i

przypomina o przepisach dotyczących fajerwerków

Funkcjonariusze zwracają uwagę, że podobne zachowania są szczególnie niebezpieczne w pobliżu obiektów o podwyższonym stopniu ochrony, takich jak zakłady karne. W takich sytuacjach każda nietypowa aktywność w pobliżu murów może być traktowana jako zdarzenie potencjalnie zagrażające bezpieczeństwu.

Stróże prawa podkreślają, że fajerwerki można odpalać wyłącznie w okresach wyznaczonych przez lokalne regulacje. W pozostałych przypadkach to po prostu wykroczenie, za które grozi mandat, ograniczenie wolności albo nawet areszt.

źródło: KPP Iława

Tysiące rodzin czeka na pomoc. Na Warmii i Mazurach rusza świąteczna zbiórka



fot. Bank Żywności

W ostatni weekend listopada w całym regionie rozpocznie się akcja, która co roku realnie zmienia życie tysięcy mieszkańców. Bank Żywności w Olsztynie ponownie zaprasza do udziału w Świątecznej Zbiórce Żywności - inicjatywie, która ma sprawić, by na świątecznych stołach najbardziej potrzebujących nie zabrakło podstawowych produktów. Tegoroczna edycja będzie jedną z największych w historii organizacji.

Zbiórka w prawie 30 miejscowościach i 150 sklepach całego regionu

Bank Żywności ogłosił, że 28 i 29 listopada wolontariusze pojawią się w niemal 30 miejscowościach Warmii i Mazur, m.in. w Barczewie, Bartoszycach, Biskupcu, Iławie, Gołdapi, Giżycku, Szczytnie, Ełku, Kętrzynie, Morągu, Ornecie, Piszcu czy Nowym Mieście Lubawskim. W samym Olsztynie do akcji dołączy 30 sklepów.

Łącznie mieszkańcy regionu będą mogli przekazywać produkty w 150 punktach handlowych – zarówno w dużych sieciach, jak Biedronka, Lidl, Netto, Kaufland czy Auchan, jak i w sklepach osiedlowych i lokalnych placówkach Społem PSS Olsztyn. Przy wejściach do sklepów staną wolontariusze w charakterystycznych pomarańczowych koszulkach, którzy odbiorą produkty i prześlą je dalej do magazynów Banku Żywności.

Jakie produkty są najpotrzebniejsze i gdzie trafią po zbiórce

Organizatorzy podkreślają, że kluczowe są artykuły o długim terminie ważności. Najbardziej potrzebne są: cukier, olej, konserwy, makarony, ryż, kasze, przetwory owocowe i warzywne, bakalie oraz słodczyce. To właśnie te produkty pozwalają na

przygotowanie paczek, które mogą służyć rodzinom w trudnej sytuacji przez wiele tygodni.

Zebrana żywność trafi do świetlic środowiskowych, ośrodków wsparcia, organizacji pomocowych oraz bezpośrednio do rodzin i osób zmagających się z ubóstwem lub niedożywieniem. Choć skala potrzeb rośnie, organizacja podkreśla, że każda przekazana paczka realnie poprawia sytuację konkretnej osoby.

Wsparcie możliwe również online. Wirtualne koszyki pomogą do końca roku

W tym roku darczyńcy mogą dołączyć do akcji także bez wychodzenia z domu. Na stronie www.zbiorkazywnosci.pl działa system wirtualnych koszyków, gdzie do 31 grudnia można wybrać określony zestaw produktów lub symboliczną wpłatę. Zebrane środki przeznaczone zostaną na zakup i dystrybucję jedzenia dla potrzebujących na Warmii i Mazurach.

Inicjatorzy akcji podkreślają, że przedświąteczny czas to moment, w którym pomoc jest szczególnie ważna i widoczna. Każda puszka, każdy kilogram ryżu i każdy słoik przetworów mają znaczenie — szczególnie teraz, gdy coraz więcej rodzin zмага się z rosnącymi kosztami życia.

Wielkie zmiany w ruchu drogowym na Mazurach. Kierowców czekają liczne „niespodzianki”



fot. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn-Giżycko

Kierowcy poruszający się między Kętrzynem a Giżyckiem muszą przygotować się na kolejne utrudnienia. Wykonawca modernizacji drogi wojewódzkiej nr 592 zapowiedział nowe zamknięcia i zmiany tras dojazdowych, które wejdą w życie już 28 listopada.

Nowe zamknięcie odcinka drogi 592 i zmiana zasad ruchu od 28 listopada

STRABAG Sp. z o.o., wykonawca inwestycji „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn – Giżycko”, poinformował o kolejnych utrudnieniach, które pojawią się na trasie. Od 28 listopada 2025 roku wyłączony z ruchu zostanie odcinek drogi od km 15+600 do km 15+750.

Ważne jest, że na tym fragmencie dopuszczony będzie jedynie ruch pojazdów poniżej 3,5 t, służb mundurowych, pojazdów zimowego utrzymania dróg oraz komunikacji zbiorowej. Wciąż zamknięty pozostaje również odcinek od km 22+475 do km 23+970.

Wprowadzono także zmiany dotyczące dojazdu do poszczególnych miejscowości:

1. Od 28.11.2025 dojazd do miejscowości Gierłoż, Kruszewiec, Cegielnia, Kwiedzina, Pożarki i Martiany będzie możliwy drogą wojewódzką nr 592 od strony Kętrzyna.

2. Od tego samego dnia dojazd do miejscowości Sterławki Wielkie, Sterławki Średnie, Sterławki Małe, Kalinowo i Wrony Nowe będzie odbywał się drogą wojewódzką nr 642 przez miejscowości Ryn → Sterławki Wielkie.
3. Do miejscowości Wrony i Piękna Góra kierowcy dostaną się drogą wojewódzką nr 592 od strony Giżycka.

Mapa planowanych utrudnień znajduje się pod adresem udostępnionym przez wykonawcę.

Obowiązujące od 12 listopada zamknięcia i aktualne objazdy

Od 12 listopada 2025 roku całkowicie zamknięte są dwa odcinki drogi wojewódzkiej nr 592: od km 3+100 do km 4+070 oraz od km 22+475 do km 23+970. To utrudnienia, które nadal obowiązują i wpływają na codzienną organizację ruchu w regionie.

Obecnie dojazd do miejscowości Gierłoż, Kruszewiec i Cegielnia możliwy jest drogą 592 od strony Kętrzyna. Natomiast mieszkańcy Kwiedziny, Pożarek, Martian,

Sterławek Wielkich, Średnich, Małych, Kalinowa i Wron Nowych muszą korzystać z drogi wojewódzkiej nr 642 przez Ryn → Sterławki Wielkie.

Dojazd do Wron i Pięknej Góry pozostaje bez zmian — odbywa się drogą nr 592 od strony Giżycka.

Szczegółowe mapy aktualnych zamknięć i objazdów udostępniono online i zachęca się kierowców do zapoznania się z nimi przed podróżą TUTAJ.

Kierowcy muszą liczyć się z dalszymi utrudnieniami w trakcie modernizacji trasy

Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 to jedna z najważniejszych inwestycji komunikacyjnych w regionie, ale prace niosą za sobą znaczące utrudnienia. Wykonawca zapowiada, że kolejne zmiany będą ogłaszane na bieżąco, a kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność i śledzić aktualizacje.

Przebudowa ma poprawić bezpieczeństwo oraz płynność ruchu na trasie Kętrzyn-Giżycko, jednak do czasu zakończenia prac podróż tym odcinkiem będzie wymagała cierpliwości i dostosowania się do dynamicznie wprowadzanych zmian.

źródło: Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn-Giżycko / Facebook

Zima sparaliżowała Olsztyn. Korki, poślizgi i opóźnienia autobusów



Zimowa aura dała się dziś we znaki kierowcom, pasażerom i drogowcom w Olsztynie oraz całym regionie. Od rana na drogach panują trudne warunki, a śnieg i gołoledź spowolniły ruch na głównych trasach.

Trudne warunki na drogach regionu i intensywna praca służb drogowych

pracuje 96 jednostek odpowiedzialnych za odśnieżanie i walkę z gołoledzią. Mimo ich działań warunki pozostają niebezpieczne, a kierowcy muszą liczyć się ze śliską nawierzchnią.

Jak informują służby drogowie, na trasach krajowych

Na drogach krajowych pracuje obecnie 9 6 jednostek zimowego utrzymania. Miejscami mogą występować odcinki z błotem pośniegowym. Na terenie regionu wciąż utrzymują się opady śniegu , dlatego prosimy kierowców o zachowanie ostrożności.
@GDDKiA
pic.twitter.com/PzfLXbCL4y

— GDDKiA Olsztyn (@GDDKiA_Olsztyn)
November 26, 2025

Na wielu trasach zalega błoto pośniegowe, dotyczy to m.in. drogi krajowej nr 16 na odcinku Mrągowo-Ełk, krajowej 53 między Olsztynem a Szczytnem oraz krajowej 59 w rejonie Giżycka i Mrągowa, informuje Radio Olsztyn.

Zimowa aura spowalnia ruch w powiecie olsztyńskim i powoduje opóźnienia komunikacji

W powiecie olsztyńskim panują bardzo trudne warunki jazdy. Kierowcy autobusów i busów zmagają się z opóźnieniami, a służby drogowe apelują o ostrożność. Szczególnie niebezpieczne okazują się podjazdy i wzniesienia, na których wiele pojazdów ma problem z utrzymaniem przyczepności.

Część kierowców nadal korzysta z letnich opon, co znacząco utrudnia poruszanie się po oblodzonych drogach. To właśnie takie samochody blokują wzniesienia i powodują zatory, szczególnie na mniej uczęszczanych trasach. Służby apelują, aby właściciele aut na oponach letnich nie wyruszali dziś na drogę.

Bartąska w Olsztynie częściowo sparaliżowana. Korki w obu kierunkach i zatrzymane autobusy

Dużo utrudnień jest w Olsztynie, z powodu śliskiej nawierzchni stanęła ulica Bartąska. W obu kierunkach kierowcy utknęli w długich korkach, które powstały już we wczesnych godzin porannych. Z problemami zmagają się również autobusy komunikacji miejskiej – na Bartąskiej zatrzymało się siedem pojazdów, w tym kursy linii 126 i 136, informuje Radio Olsztyn. Mieszkańcy zgłaszają, że ślisko jest w całym mieście. Choć główne ulice zostały odśnieżone, na bocznych drogach i osiedlowych uliczkach nadal zalega śnieg, utrudniając przejazd. Utrudnienia pojawiły się także na alei Krasickiego, w rejonie Carrefoura. Jeden z samochodów zawisł tam na pasie dzielącym jezdnię, co spowodowało dodatkowe blokady w ruchu. Służby apelują o ostrożną jazdę. Śnieg ma padać przez najbliższe godziny.

źródło: Radio Olsztyn, GDDKiA

Dwie ciężarówki wypadły z drogi. Zimowe warunki eliminują kolejnych kierowców



Dwie ciężarówki wypadły do rowu po tym, jak kierujący stracili panowanie nad pojazdami na śliskiej nawierzchni. Policja ostrzega, że przy zimowej aurze nawet drobny błąd może zakończyć się zablokowanym pasem i kolejnymi utrudnieniami.

Dwie ciężarówki w rowie przez niedostosowanie prędkości

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim interweniowali dziś rano w dwóch miejscach, gdzie doszło do zdarzeń z udziałem samochodów ciężarowych. Do pierwszego z nich doszło w Kurzętniku, drugie miało miejsce w Bielicach. W obu przypadkach kierowcy wpadli w poślizg, co zakończyło się zjechaniem pojazdów do rowu i częściowym zablokowaniem pasa ruchu.

Jak informują policjanci, powodem zdarzeń było niedostosowanie prędkości do zimowych, trudnych warunków panujących na drogach. „Kierujący nie dostosowali prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, w wyniku czego doprowadzili do zsuęcia się pojazdu na pobocze” – przekazała Komenda

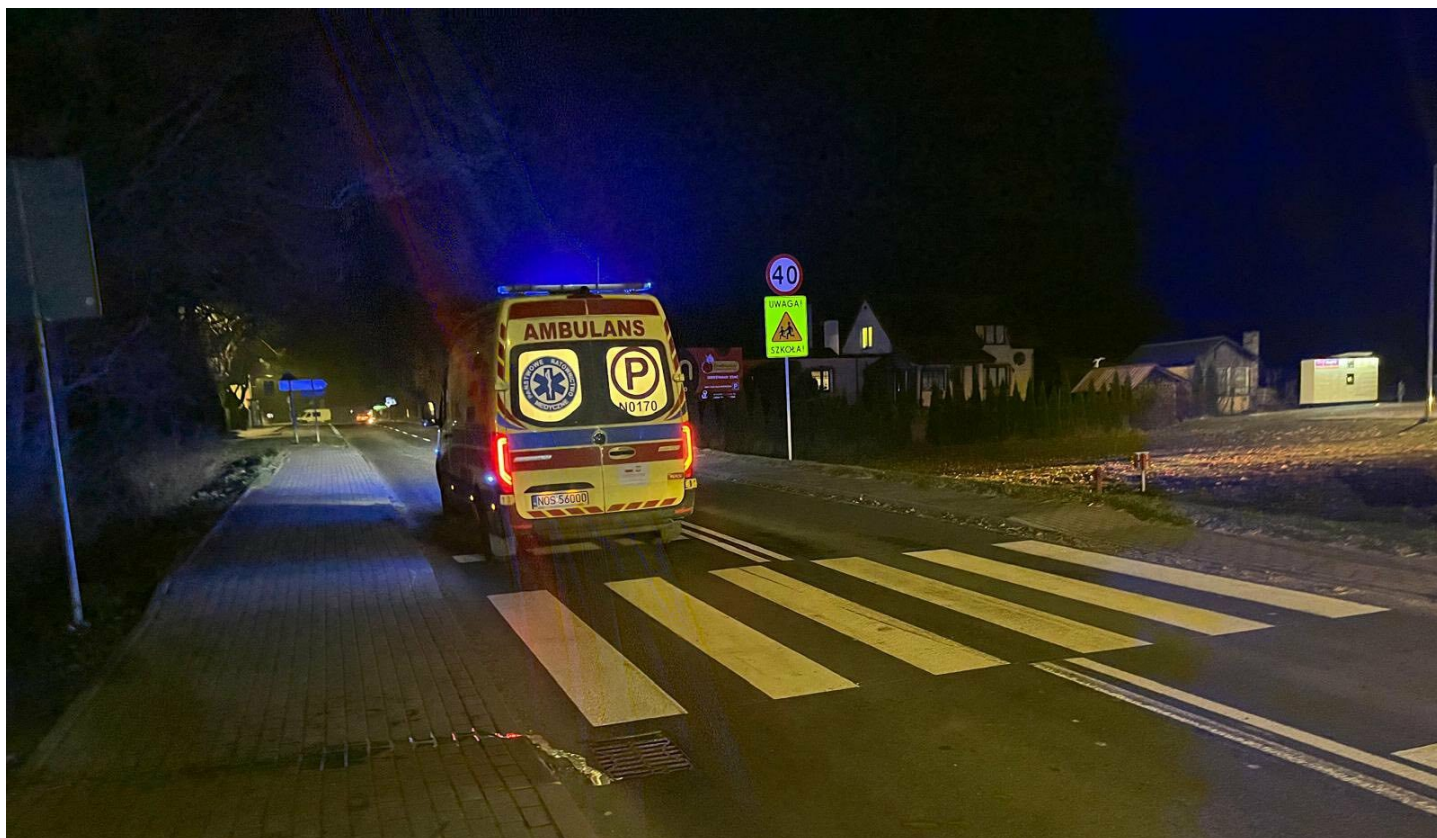
Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawskim.

Droga w Bielicach ponownie przejezdna

Policja poinformowała, że droga w miejscu drugiego zdarzenia jest już przejezdna. Ciężarówkę usunięto, a ruch wrócił do normy. Służby zaznaczają jednak, że to nie koniec zagrożeń — przy padającym śniegu i temperaturze w okolicach zera sytuacja na drogach może dynamicznie się zmieniać.

Mundurowi apelują do kierowców, szczególnie prowadzących pojazdy ciężarowe, o maksymalną ostrożność. Dokładne odśnieżenie pojazdu, spokojna jazda i redukcja prędkości to warunki konieczne, by uniknąć kolejnych niebezpiecznych zdarzeń.

Kobieta potrącona na pasach. Poszkodowana trafiła do szpitala



We wtorek, 25 listopada, w miejscowości Gierzwałd doszło do groźnego zdarzenia drogowego. Kierowca samochodu osobowego potrącił kobietę, która przechodziła przez oznakowane przejście dla pieszych. Na miejsce natychmiast wezwano policję oraz zespół ratownictwa medycznego.

Potrącenie pieszej w Gietrzwałdzie

Piesza została przetransportowana do szpitala, gdzie przechodzi diagnostykę. Policjanci prowadzili na miejscu czynności wyjaśniające, ustalając przebieg zdarzenia i sprawdzając, czy kierujący pojazdem zachował należyłą ostrożność podczas zbliżania się do przejścia.

Funkcjonariusze apelują do kierowców i pieszych o szczególną uwagę w rejonie pasów, przypominając, że to miejsca wymagające maksymalnej koncentracji — zwłaszcza przy ograniczonej widoczności i trudnych warunkach na drogach.

Przyczyny wypadków na pasach w jesiennych warunkach

Do tego typu zdarzeń najczęściej dochodzi przez ograniczoną widoczność, śliską nawierzchnię oraz zbyt dużą prędkość podczas zbliżania się do przejść dla pieszych. Listopad sprzyja takim sytuacjom — wcześniej zapadający zmrok, opady deszczu lub mgławki i mokra jezdnia powodują, że kierowcy później dostrzegają pieszych. Policja przypomina, że zarówno kierowcy, jak i piesi powinni zachować szczególną ostrożność o tej porze roku, kiedy ryzyko wypadków na pasach znacząco rośnie.

źródło: KPP Ostróda

Kolizja na obwodnicy. Rozpędzona Kia uderzyła w bariery na DK15



Kolejne trudne warunki na drogach dały o sobie znać w środowy poranek. Na obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego doszło do kolizji, w której samochód osobowy uderzył w bariery oddzielające pasy ruchu.

Kolizja na DK15 w Pacóttowie

Do zdarzenia doszło dziś rano 26 listopada na obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego, na odcinku DK15 w miejscowości Pacóttowo. Jak przekazała Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawskim, kierujący samochodem marki Kia stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery energochłonne rozdzielające przeciwne pasy ruchu. Na miejscu pojawiły się służby, a ruch wstrzymano na czas usuwania skutków kolizji.

Policja potwierdziła, że obecnie droga jest ponownie przejezdna, a działania zostały zakończone.

Apel policji do kierowców

Funkcjonariusze zwrócili uwagę, że warunki na drogach w regionie są trudne – nawierzchnia jest śliska, a widoczność ograniczona przez opady. Dlatego policja po raz kolejny zaapelowała o ostrożność.

Warunki pogodowe utrudniają jazdę

Z powodu marznących opadów oraz mokrej nawierzchni na wielu lokalnych trasach dochodzi do poślizgów, a kierowcy mogą mieć trudności z panowaniem nad pojazdami. To kolejna kolizja, do której doszło w ostatnich dniach na terenie powiatu nowomiejskiego. Służby podkreślają, że w takich warunkach nawet niewielkie przekroczenie prędkości może prowadzić do utraty stabilności pojazdu.

Najdroższa droga północnej Polski? Pochłonie 6,8 mld zł, a powstanie tylko 90 km



fot. GDDKiA

Prace przygotowawcze nad nową drogą ekspresową S5 nabierają tempa. Inwestor złożył już wnioski o wydanie decyzji środowiskowych, które przesądzą o ostatecznym przebiegu trasy i warunkach jej realizacji. To kluczowy krok, bez którego budowa jednego z najważniejszych połączeń północnej Polski nie będzie mogła ruszyć dalej.

Złożono wnioski o decyzję środowiskową, która przesądzi o przebiegu S5

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała, że zakończono przygotowanie i złożenie wniosków o wydanie decyzji środowiskowych dla trasy S5 na odcinku Ostróda-Grudziądz. Dokumenty trafiły do dwóch Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska – w Olsztynie oraz w Bydgoszczy – ponieważ planowana droga przebiega przez dwa województwa.

W dokumentacji wskazano najkorzystniejsze warianty przebiegu trasy, opracowane na podstawie szerokich analiz środowiskowych, społecznych, technicznych i ekonomicznych. To właśnie decyzja środowiskowa określi, jakie rozwiązania muszą zostać zastosowane, aby inwestycja była bezpieczna dla przyrody, krajobrazu oraz mieszkańców okolicznych terenów.

W ramach procesu RDOŚ przeprowadzi konsultacje społeczne, podczas których mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje uwagi oraz zapoznać się z planowanymi wariantami drogi.

Podział inwestycji na dwa województwa i szczegółowy opis przebiegu trasy

Droga ekspresowa S5 została podzielona na dwie zasadnicze części – kujawsko-pomorską oraz warmińsko-mazurską. Każda z nich różni się długością, liczbą węzłów, obiektów inżynierskich oraz rozwiązaniami w zakresie ochrony środowiska.

Wariant S5 w województwie kujawsko-pomorskim zakłada budowę 39 km nowej dwujezdniowej trasy o przekroju 2x2. Zaplanowano węzły: Sarnowo (łączy S5 z A1), Radzyń Chełmiński oraz Świecie nad Osą.

Projekt przewiduje budowę aż 42 obiektów inżynierskich – w tym 26 wiaduktów i mostów drogowych oraz 16 dodatkowych konstrukcji o funkcji ekologicznej. Ich celem będzie zapewnienie ciągłości korytarzy dla dzikich zwierząt oraz ograniczenie ingerencji w środowisko. Powstanie również 42 przepustów i przejść dla mniejszych gatunków, Obwód Utrzymania Drogi w rejonie Radzyna Chełmińskiego oraz para Miejsc Obsługi Podróżnych w pobliżu Dębienca.

Wariant W4 w województwie warmińsko-mazurskim to 48,5 km nowej trasy z dużą liczbą obiektów ekologicznych. Zaplanowano cztery węzły: Mierzyn, Biskupiec, Iława Południe oraz Franciszkowo. Ze względu na ukształtowanie terenu oraz liczne obszary przyrodnicze, projekt zakłada nawet 118 obiektów inżynierskich. Wśród nich znajdują się 39 wiaduktów, trzy mosty z funkcją przejść ekologicznych, aż 15 samodzielnych przejść dla zwierząt średnich i dużych oraz 76 przepustów, z których 46 będzie dla mniejszych zwierząt. Konstrukcje mają chronić lokalne ekosystemy i zapewniać ciągłość migracji fauny.

Po decyzji środowiskowej ruszy opracowanie Koncepcji Programowej

Po uzyskaniu decyzji środowiskowej inwestycja przejdzie do kolejnego, kluczowego etapu –

opracowania Koncepcji Programowej. Dokument ten zawiera szczegółowe rozwiązania techniczne dla wybranego wariantu i stanowi podstawę do przygotowania przetargów na realizację robót.

Na tym etapie zostanie również przeprowadzone szczegółowe badanie warunków gruntowo-wodnych oraz doprecyzowanie wszystkich parametrów projektowych. Dopiero po zakończeniu tych prac możliwe będzie ogłoszenie przetargów na wykonawców poszczególnych odcinków S5.

S5 połączy dwa kluczowe korytarze – S7 i A1, tworząc nową oś transportową regionu

Planowana trasa S5 z Ostródy do Grudziądza została wpisana do Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. z perspektywą do 2033 r. Całkowita długość nowego odcinka wyniesie blisko 90 km.

Dzięki połączeniu S7 w Ostródzie z autostradą A1 w Grudziądzu powstanie strategiczny korytarz transportowy wschód-zachód, kluczowy dla gospodarki Warmii, Mazur i Kujaw. Szacowany koszt inwestycji to 6,8 mld zł. Jeśli procedury środowiskowe i przetargowe przebiegną bez opóźnień, kierowcy będą mogli skorzystać z nowej trasy w 2033 roku.

Nocne rajdy Ukraińców po Olsztynie zakończyły się przymusowym wyjazdem z Polski



Dwóch obywateli Ukrainy zostało eskortowanych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej na przejście graniczne w Dorohusku. Decyzję o zobowiązaniu ich do powrotu podjęto po serii niebezpiecznych zdarzeń, do których doszło na drogach Olsztyna.

Niebezpieczne zdarzenia drogowe w Olsztynie zakończone zatrzymaniem kierowców

Pierwszy z mężczyzn został zatrzymany przez policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie po tym, jak prowadził samochód pod wpływem alkoholu i uderzył w stojący pojazd. Badanie wykazało ponad 1,9 promila alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo ustalono, że był wcześniej karany za kradzież, co jeszcze bardziej obciążało jego sytuację.

Drugi kierowca, również obywatel Ukrainy, prowadził mazdę w stanie znacznej nietrzeźwości. Stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w znak drogowy. Badanie alkomatem wykazało aż 3,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Policja zatrzymała mężczyznę na miejscu.

Decyzje Straży Granicznej i zakazy wjazdu do strefy Schengen

Po zatrzymaniach obu mężczyzn sprawy trafiły do funkcjonariuszy Placówki Straży Granicznej w Olsztynie. Podjęto decyzję o zobowiązaniu obywateli Ukrainy do powrotu do swojego kraju. Pierwszy z nich otrzymał zakaz wjazdu do Polski i państw strefy Schengen na 5 lat, natomiast drugi — na 7 lat.

Decyzje te mają charakter administracyjny i dotyczą cudzoziemców, którzy naruszają przepisy prawa, a ich obecność na terytorium RP uznaje się za niepożądaną w kontekście bezpieczeństwa publicznego.

Eskorta na granicę i opuszczenie kraju przez zatrzymanych

25 listopada 40-letnich mężczyzn przewieziono pod

konwojem Straży Granicznej na przejście graniczne w Dorohusku. Tam oficjalnie zakończono procedurę, obaj mężczyźni opuścili terytorium Polski.

Funkcjonariusze przypominają, że prowadzenie

pojazdu pod wpływem alkoholu stanowi poważne zagrożenie bezpieczeństwa i zawsze będzie spotykać się ze stanowczą reakcją służb, szczególnie gdy naruszenia popełniają osoby przebywające na terenie kraju czasowo.

17-letni fotograf z Warmii bierze udział w prestiżowym konkursie National Geographic



fot. Perły Polskiej Przyrody / Facebook

Mieszkańcy regionu mają powód do dumy - Szymon Bartoła, młody fotograf pochodzący z Bartoła Małych (w gminie Barczewo), zdobył aż dwa wyróżnienia w prestiżowym, 21. Wielkim Konkursie Fotograficznym National Geographic Polska. To jedno z najważniejszych wydarzeń fotograficznych w kraju, w którym rywalizują zarówno profesjonaliści, jak i młodzi adepci sztuki. Teraz oba zdjęcia Szymona biorą udział w głosowaniu internautów.

Wyróżnienia za zdjęcia dzikiej natury w kategorii „Świat okiem młodych”

W tegorocznej edycji konkursu do organizatorów napłynęły setki prac z całej Polski. Jury zdecydowało o wyróżnieniu dwóch fotografii autorstwa Szymona Bartoły, ucznia Zespołu Szkół Leśnych w Rucianem-Nidzie. Zauważone kadry to „O zmroku”, ukazujące sóweczkę w wieczornym świetle, oraz „W objęciach mgły”, przedstawiające łąkę skrytą we mgle.

Obie fotografie zakwalifikowano do internetowego głosowania, które wyłoni laureata nagrody publiczności. Stawką w plebiscycie jest voucher na wycieczkę z oferty biura podróży. Każdy oddany głos może przesądzić o zwycięstwie młodego fotografa z Warmii i Mazur.

Lista osiągnięć młodego fotografa Szymona Bartoły

Wyróżnienia w konkursie National Geographic to nie jedyne osiągnięcia Szymona. Młody fotograf ma na

koncie także drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie „Dziki Piękne Polskie” w kategorii Młódzież. To prestiżowe wydarzenie gromadzi pasjonatów przyrodniczej fotografii z całego kraju.

Kolejny sukces przyniosła mu IX edycja konkursu „Perły Polskiej Przyrody 2025”. Szymon zdobył pierwsze miejsce w kategorii Młody Fotograf Przyrody. Wyróżnienie to potwierdza rosnącą pozycję Szymona w środowisku młodych twórców dokumentujących piękno natury.

Trwa głosowanie internautów -

mieszkańcy regionu mogą wesprzeć fotografa

Obecnie najważniejszy etap stanowi głosowanie internautów w konkursie National Geographic. To właśnie tu liczy się mobilizacja lokalnej społeczności, znajomych oraz wszystkich miłośników natury. Oddanie głosu jest proste, a każdy głos zwiększa szansę młodego fotografa na wygraną w ogólnopolskim plebiscycie.

Szymon podkreśla, że wyróżnienia są dla niego ogromną motywacją do dalszej pracy i rozwijania umiejętności.

Link do głosowania [TUTAJ](#)

4-dniowy tydzień pracy? Eksperyment za 50 mln zł rusza w Warmii i na Mazurach



Od stycznia w województwie warmińsko-mazurskim rusza pilotaż, który może zmienić sposób pracy tysięcy osób. Cztery regionalne podmioty zdecydowały się sprawdzić, czy krótszy czas pracy - przy zachowaniu pełnego wynagrodzenia - jest możliwy i opłacalny.

Warunki uczestnictwa i finansowanie pilotażu

Zgodnie z regulaminem programu przedsiębiorcy

musieli spełnić następujące warunki: prowadzić działalność co najmniej 12 miesięcy przed złożeniem wniosku, zatrudniać co najmniej 75% pracowników na umowę o pracę, objąć projektem minimum 50% pracowników, zachować poziom zatrudnienia na co

najmniej 90% stanu początkowego oraz nie obniżyć wynagrodzeń objętych pracowników. Finansowanie projektu pochodzi z rezerwy Fundusz Pracy — na lata 2025-2027 przewidziano budżet około 50 mln zł, z czego sam rok 2025 to kwota ok. 10 mln zł. Jeden projekt może otrzymać wsparcie do 1 mln zł, a koszt przypadający na jednego pracownika nie może przekroczyć 20 tys. zł.

Wnioski o udział w projekcie złożyły blisko 2 000 podmiotów.

Które firmy z Warmii i Mazur biorą udział w pilotażu i jakie modele pracy sprawdzą

W regionie do programu włączono cztery bardzo różne instytucje – od spółki komunalnej, przez organizację pozarządową, aż po prywatną firmę produkcyjną. Jak informuje Radio Olsztyn, są to:

- Akwedukty z Różnowa – gminna spółka obsługująca wodociągi w gminie Dywity
- Nidzickie Centrum Usług Wspólnych – jednostka samorządowa zajmująca się obsługą księgową i prawną podległych instytucji
- Fundacja Rozwoju Regionu Łukta – organizacja udzielająca pożyczek ze środków unijnych
- Kaj z Działdowa – prywatna spółka produkująca opakowania

Każdy podmiot ma testować inne rozwiązanie: krótsze dni pracy, czterodniowy tydzień lub indywidualne warianty skrócenia czasu pracy w zależności od specyfiki firmy. Celem jest sprawdzenie, czy krótsza praca przełoży się na większą efektywność, mniejsze zmęczenie i lepszą organizację obowiązków.

Dofinansowanie i wątpliwości. Eksperci zastanawiają się, czy pilotaż pokaże prawdziwe wyniki

Wszystkie firmy uczestniczące w projekcie otrzymały rządowe dofinansowanie – w skali całej Polski to blisko 50 milionów złotych. Ten fakt wzbudza dyskusję o realności programu. Eksperci cytowani przez rozgłośnię zwracają uwagę, że dodatkowe środki mogą zafałszować wyniki, bo firmy nie testują skróconej pracy w warunkach rynkowych.

Pojawiają się również zastrzeżenia dotyczące dużej liczby jednostek samorządowych biorących udział w projekcie. Zdaniem części komentatorów ich efektywność powinna zostać rzetelnie zmierzona, zanim otrzymają środki na eksperyment ze skróconym czasem pracy.

Czy mamy pracować krócej, czy dłużej? Eksperci podzieleni w ocenie pilotażu

Debata wokół projektu jest wyraźnie podzielona na dwa obozy. Jak relacjonuje Radio Olsztyn, część ekonomistów ostrzega, że przy starzejącym się społeczeństwie skracanie czasu pracy może pogorszyć kondycję gospodarki i doprowadzić do spadku produkcji. Wskazują na gwałtowne kurczenie się populacji w wieku produkcyjnym i rosnące potrzeby rynku.

Z drugiej strony, pracodawcy biorący udział w pilotażu przekonują, że przy rosnącej automatyzacji i wchodzącej do firm sztucznej inteligencji dłuższy czas pracy stopniowo przestaje mieć znaczenie. Zwracają uwagę, że wypoczęty pracownik pracuje efektywniej, a skrócenie dnia roboczego może podnieść jakość pracy i zmniejszyć liczbę błędów.

Program będzie trwał przez cały przyszły rok, a pełny raport z wynikami zostanie zaprezentowany dopiero w maju 2027 roku. To wtedy okaże się, czy krótszy czas pracy ma szansę stać się standardem, czy pozostanie eksperymentem ograniczonym do wybranych firm.

źródło: Radio Olsztyn

Kto wyrzuca jedzenie do lasu? Strażnicy znaleźli kilkanaście bochenków chleba



Codzienne patrole Straży Miejskiej w Olsztynie przynoszą kolejne interwencje związane z porządkiem i czystością miasta. Choć zgłoszeń jest coraz mniej, nadal pojawiają się miejsca, które wymagają stałej kontroli. Jedno z ostatnich odkryć funkcjonariuszy budzi – w lesie znaleziono kilkanaście bochenków chleba oraz worki pełne śmieci.

Regularne patrole strażników i spadek zgłoszeń, ale problem nie znikną całkowicie

Dzielnicy Straży Miejskiej codziennie sprawdzają ulice, osiedla i tereny zielone pod kątem zachowania porządku publicznego. Dzięki ich pracy widać wyraźny spadek liczby zgłoszeń dotyczących porzucanych odpadów czy dewastacji. Mimo tego wciąż istnieją miejsca, które wymagają szczególnej uwagi i regularnego monitorowania.

Podczas jednego z ostatnich patroli strażnicy natrafili na niecodzienny widok. W rejonie leśnym na obrzeżach Olsztyna porzucono kilkanaście całych bochenków chleba. Widok ten nie tylko budzi zdziwienie, ale również smutek – marnowanie żywności w miejscu, gdzie nie powinno jej być,

pozostawia wiele pytań bez odpowiedzi.

Zaskakujące znaleziska w lesie i pytania o powody wyrzucenia żywności

Strażnicy zabezpieczyli miejsce i przekazali sprawę odpowiednim służbom porządkowym. Porzucone bochenki chleba są szczególnie niepokojące, ponieważ ich ilość sugeruje, że nie był to przypadkowy incydent czy pojedyncze zaniedbanie. Funkcjonariusze zastanawiają się, kto mógł wyrzucić tak dużą ilość żywności i z jakiego powodu.

Obok chleba znaleziono również worki pełne śmieci pozostawione tuż przy ścieżce. To kolejny przykład, że mimo licznych apeli i akcji edukacyjnych część

mieszkańców wciąż nie przestrzega zasad dbania o wspólną przestrzeń.

Apel służb o odpowiedzialność i zgłaszanie przypadków zaśmiecania terenów zielonych

Straż Miejska przypomina, że zaśmiecanie lasów, parków i terenów rekreacyjnych to wykroczenie, za które grożą mandaty. Służby apelują do mieszkańców,

by reagowali w sytuacjach, gdy są świadkami podobnych zachowań. Współpraca z mieszkańcami jest kluczowa, by ograniczyć dewastację i nielegalne wyrzucanie odpadów.

Funkcjonariusze zapowiadają, że patrole będą kontynuowane, a szczególnie newralgiczne miejsca – kontrolowane częściej. Zdarzenie z wyrzuconymi bochenkami chleba pokazuje, że problem marnowania żywności i nielegalnego pozbywania się odpadów nadal wymaga zdecydowanej reakcji.

Mały Peugeot na letnich oponach uderzył w busa



Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w momencie, gdy kierowca peugeotu – jadący na letnich oponach – nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w busa. Policja apeluje o rozagę.

Peugeotem na letnich oponach doprowadził do kolizji

Komenda Powiatowa Policji w Bartoszycach poinformowała o zdarzeniu, do którego doszło w Kromarkach. Na oblodzonej i zaśnieżonej drodze kierujący Peugeotem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, czego skutkiem było uderzenie w nadjeżdżającego busa. Z informacji przekazanych przez funkcjonariuszy wynika, że warunki na jezdni były bardzo trudne.

Uszkodzone zostały oba pojazdy — żółty samochód osobowy oraz biały bus.

Policja ostrzega przed zimowymi zagrożeniami

Funkcjonariusze podkreślili, że jednym z czynników zwiększających ryzyko kolizji były letnie opony zamontowane w peugeotcie. Jazda na takim ogumieniu w warunkach zimowych znacząco wydłuża drogę hamowania i zmniejsza przyczepność.

Zima tym razem nie zaskoczyła olsztyńskich drogowców? Urząd Miasta twierdzi, że nie!



W Olsztynie noc upłynęła pod znakiem nieprzerwanej walki ze śniegiem, a poranne przejazdy po mieście były testem dla kierowców, którzy ruszyli na ulice po intensywnych opadach. Jednocześnie w regionie doszło do groźnego zdarzenia, które pokazuje, że zimowa aura wciąż potrafi zaskoczyć poza granicami miasta.

Akcja odśnieżania w Olsztynie trwała całą noc i objęła ponad 350 kilometrów dróg

Olsztyńskie służby miejskie weszły w zimę w pełnej gotowości. W magazynach ZDZiT 900 ton soli, 350 ton mieszanki soli z piaskiem oraz 400 ton piasku. To właśnie te zapasy pozwoliły ekipom pracować bez przerwy, by utrzymać przejezdnosć dróg i chodników.

Miasto ma pod opieką ponad 351 kilometrów jezdni oraz ogromne obszary chodników i przejść dla pieszych. W nocy z wtorku na środę na ulice wyjechały ciężarówki z pługami, piaskarkami i ciągniki z

rozsypywaczami. W ciągu kilku godzin wykorzystano aż 118 ton soli i 7 ton mieszanki piaskowo-solnej.

Jak podaje rzecznik ZDZiT Michał Koronowski, miasto jest przygotowane na kolejne opady, a sprzęt pozostaje w gotowości 24 godziny na dobę. To istotne, bo zima potrafi utrzymywać się długo – w poprzednim sezonie pierwsze działania rozpoczęły się już w połowie listopada 2024 roku, a ostatnie akcje prowadzono jeszcze na początku kwietnia 2025. Łączne zużycie materiałów przekroczyło wtedy 3 tysiące ton.

Zimy na Warmii i Mazurach nie można lekceważyć, a służby przygotowują się na kolejne dni opadów

Prognozy nie pozostawiają złudzeń – opady śniegu nadal trwają. Służby miejskie i policja przypominają, że to właśnie pierwsze śliskie dni są najbardziej niebezpieczne.

Kierowcy powinni zachować większy niż zwykle dystans, unikać gwałtownego hamowania i pamiętać, że nawet posypane drogi mogą lokalnie być oblodzone. Kolejne dni pokażą, czy służbom uda się utrzymać tempo pracy i czy kierowcy unikną kolejnych zdarzeń, które mogą sparaliżować ruch w regionie.

Czy Waszym zdaniem służbom w Olsztynie udało się opanować zimową sytuację na drogach?

źródło: UM Olsztyn

Zderzenie ciężarówki z oplem na drodze wojewódzkiej. Trzy osoby trafiły do szpitala



Na drodze wojewódzkiej nr 528, łączącej Morąg i Miłakowo, doszło dziś do poważnego wypadku, który natychmiast sparaliżował ruch na odcinku w rejonie miejscowości Stare Bolity. Kierowcy jadący tą trasą zastali stojące pojazdy, służby ratunkowe i całkowitą blokadę jezdni. Policja apeluje o omijanie tego miejsca i zachowanie szczególnej ostrożności.

Zderzenie ciężarówki z oplem insignia na DW 528

Do zdarzenia doszło dziś (26 listopada) około godziny 13.00 na drodze wojewódzkiej nr 528. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca ciężarówki stracił panowanie nad pojazdem. Przyczepa zjechała na przeciwny pas ruchu i uderzyła w opla.

– Dziś na odcinku drogi Morąg–Miłakowo, w rejonie miejscowości Stare Bolity, doszło do poważnego zdarzenia drogowego z udziałem samochodu ciężarowego z przyczepą do przewożenia drewna oraz samochodu osobowego marki Opel Insignia, którym podróżowały trzy osoby – podkom. Anna Karczewska, rzeczniczka KPP Ostróda.

Trzy osoby podróżujące osobówką – kierowca i dwoje pasażerów – zostały przetransportowane do szpitala

na dalsze badania.

Droga wojewódzka 528 zablokowana. Służby pracują na miejscu

W miejscu zdarzenia interweniują policjanci, strażacy oraz służby techniczne odpowiedzialne za usunięcie ciężarówki i przyczepy z drogi. Do czasu zakończenia działań droga jest zablokowana. Kierowcy muszą liczyć się z koniecznością korzystania z objazdów.

Warunki drogowe w regionie są trudne. Nawierzchnie są miejscami śliskie, temperatura waha się wokół zera, a padający śnieg dodatkowo utrudnia jazdę.

Apel policji do kierowców

– Droga na tym odcinku jest całkowicie zablokowana do czasu usunięcia ciężarówki oraz przyczepy. Na miejscu pracują policjanci i strażacy. Apelujemy do kierowców o omijanie tego odcinka oraz zachowanie ostrożności i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze – przekazuje podkom. Anna Karczeńska.

Funkcjonariusze przypominają, że zimowe warunki wymagają szczególnej uwagi i że nawet na pozornie bezpiecznej drodze może dojść do nagłej utraty panowania nad pojazdem.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	330/2025
Data wydania	26 listopada 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.